

Sygn. akt I ACa 110/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Dariusz Janiszewski SA Zbigniew Merchel (spr.)
Protokolant:	stażysta Joanna Muńska

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa G. O.

przeciwko A. O.

o odwołanie darowizny, przywrócenie prawa własności, nakazanie złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 8 października 2015 r. sygn. akt XV C 274/15

I. prostuje oznaczenie nazwiska stron w sentencji i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słowa (...) każdorazowo wpisuje słowo (...) w odpowiednim przypadku;

II. oddala apelację;

III. zasądza do powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Dariusz Janiszewski SSA Mirosław Ożóg SSA Zbigniew Merchel

Sygn. akt I ACa 110/16

UZASADNIENIE

Powód G. O. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej A. O. do Sądu Rejonowego w Kartuzach domagał się:

1. odwołania aktu darowizny nieruchomości rolnej na mocy art. 898 § 1 k.c.,

2. przywrócenia prawa własności rzeczywiście właścicielowi tj. powodowi,

3. nakazania pozwanej A. O. złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie własności nieruchomości położonej w E., gmina S. stanowiącej działkę nr (...),

oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, iż w dniu 9 kwietnia 2010 roku przekazał w drodze umowy darowizny swojej ówczesnej małżonce, pozwanej A. O., udział we własności nieruchomości rolnej położonej w E., gmina S. stanowiącej działkę nr (...). Następnie, pozwana wniosła do Sądu Okręgowego w Gdańsku pozew o rozwód, który został orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2012 roku. Po orzeczeniu rozwodu wzajemne relacje powoda i pozwanej uległy pogorszeniu, m. in. pozwana przywłaszczyła platformę bagażową marki C., w związku z czym powód złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa z art. 284 § 1 k. k..

W ocenie powoda pozwana wykazała się wobec niego rażącą niewdzięcznością. Wystąpienie przez pozwaną z powództwem o orzeczenie rozwodu stron oraz możliwość popełnienia przez pozwaną przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. na szkodę powoda mają zarówno charakter nieprzyjazny i rozmyślny, co świadczy o rażącej niewdzięczności pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. O. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania na rzecz pozwanej według norm przepisanych.

Po ustaleniu wartości przedmiotu sporu na kwotę 250.000 zł sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.

Postanowieniem z dnia 2 lipca 2014 r. Sąd ten umorzył postępowanie. Na skutek zażalenia powoda postanowienie to zostało uchylone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 marca 2015 r.

Realizując wskazówki Sądu II instancji Przewodniczący zarządzeniem z dnia 23 kwietnia 2015 r. wezwał powoda do sprecyzowania treści żądania pozwu, w szczególności w zakresie zawartym w pkt 3. poprzez przytoczenie treści oświadczenia, którego złożenia przez pozwaną powód się domaga. Powód w wykonaniu tegoż zobowiązania w piśmie z dnia 26 maja 2015 r. podtrzymał swoje stanowisko w sprawie i wniósł o odwołanie aktu darowizny nieruchomości rolnej, przywrócenie prawa własności rzeczywiście właścicielowi oraz nakazanie pozwanej złożenia oświadczenia woli następującej treści:

„W związku ze skutecznym odwołaniem darowizny dokonany przez G. O. w formie Aktu Notarialnego (Repertorium A nr (...) r.) przed notariuszem W. C. w dniu 8 lipca 2014 r. przenoszę własność swojego udziału w nieruchomości rolnej darowanej w dniu 9 kwietnia 2010 r. formie Aktu Notarialnego (Repertorium A nr (...)) przed notariuszem W. C. położonej w E., Gmina S. stanowiącej działkę nr (...) dla której Sąd Rejonowy w Kartuzach. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczysta KW nr GD 1R/ (...) na rzecz G. O.”.

W związku z tym, że z treści pisma wynikało, że w dniu 8 lipca 2014 r. zostało złożone w formie pisemnej oświadczenie o odwołaniu darowizny, co stanowiło okoliczność nową (do tej pory nie przytaczaną), Sąd postanowieniem z dnia 8 czerwca 2015 r. zobowiązał powoda do złożenia pisma przygotowawczego ze wskazaniem twierdzeń i dowodów co do treści tego oświadczenia oraz zapoznaniem się z nim przez pozwaną – pod rygorem skutków określonych w art. 207 § 6 i 7 k.p.c. W wykonaniu zobowiązania powód złożył pismo przygotowawcze, w którym wskazał, że pozwana wielokrotnie w toku postępowania procesowego wskazywała, że dotarło do niej oświadczenie o odwołaniu darowizny przez powoda, ponadto w dniu 1 sierpnia 2014 r. zostało wysłane do niej oświadczenie złożone w formie aktu notarialnego z dnia 8 lipca 2014r.

Ustosunkowując się do tych nowych okoliczności pozwana nadal zaprzeczyła, jakoby z jej strony miały miejsce jakiegokolwiek przejawy rażącej niewdzięczności w stosunku do powoda.

Wyrokiem z dnia 8 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo o odwołanie darowizny, oddalił powództwo o przywrócenie prawa własności i oddalił powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli, a także obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie.

Sąd I instancji orzeczenie to oparł na następujących ustaleniach:

Strony pozostawały w związku małżeńskim od 1999 r. Umową z dnia 9 kwietnia 2010 r. strony wprowadziły ustrój rozdzielności majątkowej. Umową z tego samego dnia powód darował na rzecz pozwanej wynoszący 1/2 udział we współwłasności nieruchomości położonej w E.. Nieruchomość była zabudowana budynkiem mieszkalnym (pomimo odmiennego zapisu w akcie notarialnym). Strony mają wspólnego syna P. (ur. (...))

Pozwała na jeszcze przed złożeniem pozwu o rozwód złożyła zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia przez powoda. Ponadto pozwana występowała jako świadek w sprawie z oskarżenia prywatnego swojej siostry A. B. przeciwko G. O..

Jesienią 2010 r. powódka wdała się w kilkumiesięczny romans z R. L.. W tym samym okresie złożyła pozew o rozwód. W toku postępowania rozwodowego przeprowadzono badanie stron w Rodzinnym Ośrodku Diagnostyczno-Konsultacyjnym w G.. W trakcie tego badania powódka oświadczyła że wyszła za mąż z ciekawości, chęci życia na własny rachunek i zauroczenia.

Rozwód pomiędzy stronami został orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2012 roku.

W tym okresie pozwana sprzedała za kwotę 500 zł. Platformę bagażową zamontowaną w jednym z samochodów stanowiących współwłasność stron. Z tych pieniędzy nie rozliczyła się z powodem. Powód w związku z tym złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Powódka w dniu 18 kwietnia 2012 r. złożyła wniosek o wymeldowanie powoda z domu w E.. uczyniła to bez jego wiedzy i zgodny. Wymieniła także zamki w drzwiach od tego czasu powód nie miał dostępu do domu.

Po rozwodzie strony korzystały z pomocy (...) Centrum (...), gdzie została w dniu 16 lipca 2013 r. wypracowana ugoda – plan wychowawczy, w którym regulowano zasady kontaktów powoda z synem. W dniu 13 sierpnia 2015 został podpisany aneks dotyczący okresu wakacyjnego.

Pozew w niniejszej sprawie został doręczony pozwanej 18 listopada 2013 r. Pismo przygotowawcze powoda z dnia 4 lutego 2014 r. zawierające wskazanie dalszych podstaw odwołania darowizny zostało doręczone pozwanej w dniu 8 lutego 2014 r. W dniu 8 lipca 2014 r. powód G. O. złożył w formie aktu notarialnego oświadczenie o odwołaniu darowizny. W jego treści powołał się na rażącą niewdzięczność pozwanej, a w szczególności na to że:

- wszczyniała bezpodstawne awantury zakończone interwencją Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej;
- wszczyniała bezpodstawne sprawy karne, które kończyły się umorzeniem postępowań;
- utrudniała i ograniczała kontakty z ich synem;
- wystąpiła z wnioskiem o orzeczenie rozwodu ;
- wg wiedzy stawiającego dokonywała przewłaszczenia rzeczy osobistych i dokumentów firmowych. Oświadczenie to zostało doręczone pozwanej w dniu 5 sierpnia 2015 r.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Sąd ten wskazał, że w sprawie praktycznie nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Na podstawie twierdzeń stron zawartych w pismach przygotowawczych oraz złożonych na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. a

także materiału procesowego w postaci kserokopii dokumentów lub odpisów dokumentów ustalono chronologię wskazywanych przez strony zdarzeń.

Jak wskazał sąd I instancji powód w pozwie i piśmie przygotowawczym z dnia 4 lutego 2014 r. powoływał się na kilka zdarzeń stanowiących jego zdaniem o rażącej niewdzięczności pozwanej. Wszystkie te zdarzenia siłą rzeczy miały miejsce przed dniem 4 lutego 2014 r., a zasadniczo wcześniej to połowy 2013 r. Tymczasem treść oświadczenia, którego nakazania złożenia przez pozwaną powód się domaga, jednoznacznie wskazuje, że roszczenie przeniesienia własności udziału w nieruchomości powód domaga się w związku z oświadczeniem z dnia 8 lipca 2014 r. doręczonym 5 sierpnia 2014 r. Powód zobowiązany do wskazania podstawy faktycznej tak określonego żądania odwołał się do przytoczeń zawartych we wcześniejszych pismach przygotowawczych. Również na rozprawie w dniu 30 września 2015 r., kiedy Przewodniczący z trybie art. 212 k.p.c. zmierzał do wyjaśnienia podstawy faktycznej podtrzymał stanowisko, że skuteczne odwołanie darowizny nastąpiło z dniem doręczenia pozwanej oświadczenia z dnia 8 lipca 2014r. W tej sytuacji, wobec jednoznacznego stanowiska strony powodowej Sąd nie mógł za czynność odwołania darowizny na piśmie uznać doręczenia pozwanej odpisu pozwu, czy pisma z dnia 4 lutego 2014 r., choć jak wynika z pism przygotowawczych pozwanej, liczyła się ona z taką możliwością, a za czynność taką przyjął oświadczenie powoda z dnia 8 lipca 2014r. doręczone pozwanej 5 sierpnia 2014 r. W tym stanie rzeczy w ocenie sądu I instancji z uwagi na treść art. 899 § 3 k.c. przewidującego roczny termin na odwołanie darowizny, nie było konieczności weryfikacji zdarzeń, które nastąpiły na ponad rok przed doręczeniem oświadczenia czyli przed 5 sierpnia 2013 r. Dlatego też Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. oddalił wszystkie wnioski dowodowe zmierzające do weryfikacji twierdzeń stron zawartych w pismach przygotowawczych.

Przechodząc do oceny żądań sąd I instancji, w odniesieniu do dwóch pierwszych żądań, tj. „odwołania aktu darowizny” oraz „przywrócenia prawa własności rzeczywistemu właścicielowi tj. powodowi” podtrzymał swoje wywody zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia 2 lipca 2014 r. Sąd podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z dnia 16 marca 2015 r., co do tego, że w sytuacji, gdy sformułowane w określony sposób roszczenia stronie nie przysługują to należy powództwo oddalić i dlatego też tak orzekł w zakresie dwóch pierwszych żądań (pkt 1 i 2 wyroku).

Odnosząc się z kolei do żądania nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli o treści ostatecznie sprecyzowanej w piśmie z dnia 26 maja 2015 r., uznał sąd I instancji, że nie zasługuje ono na uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się wobec niego rażącej niewdzięczności. Natomiast w myśl art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Zgodnie natomiast z art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Oświadczenie takie nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dopiero prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.). Wskazał sąd I instancji, że ocena skuteczności złożonego oświadczenia wymaga ustalenia, czy wcześniejsze zachowanie pozwanego nosiło znamiona rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Kluczowym było więc ustalenie, kiedy powód złożył oświadczenie w formie pisemnej o odwołaniu darowizny. Jak już wskazano, powód precyzując żądanie o nakazanie złożenia oświadczenia woli odniósł się do swego oświadczenia złożonego dniu 8 lipca 2014 r. Stanowisko co do tego, że to ta czynność prawnokształtująca jest podstawą powództwa zostało wyartykułowane przez pełnomocnika powoda także na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. Również na rozprawie w dniu 15 marca 2015 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że powód nie składał oświadczenia o odwołaniu darowizny. Skoro powód (reprezentowany przez zawodowych pełnomocników) jednoznacznie, że pomimo złożenia pozwu i pisma przygotowawczego nie złożył oświadczenia o odwołaniu darowizny, a skutek ten przypisuje dopiero oświadczeniu z 8 lipca 2015 r., to Sąd nie był uprawniony do tego, aby (zgodnie z utrwalonym orzecznictwem) pozwowi, czy kolejnemu pismu przypisywać skutek oświadczenia złożonego w trybie art. 900 k.c. Dokonywanie tego rodzaju interpretacji mogłoby narazić Sąd na zarzut braku bezstronności. Dlatego też Sąd uznał, że oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało złożone przez powoda w dniu 8 lipca 2014r., a dotarło do pozwanej w dniu 5 sierpnia

2014 r. Wprawdzie powód nie przedłożył Sądowi tego oświadczenia, jednakże okoliczność jego złożenia oraz treści okazała się bezsporna. Powód nie powołał w nim, żadnych nowych twierdzeń co do okoliczności wskazanych w treści oświadczenia, a uzasadniających w jego ocenie rażąca niewdzięczność pozwanej w stosunku do dotychczasowych twierdzeń. Dlatego też Sąd Okręgowy, ze względu na treść powołanego art. 899 § 3 k.c. weryfikował, czy zachowania pozwanej, na które powoływał się powód, które miały miejsce w ciągu ostatniego roku od złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, tj. w okresie od 5 sierpnia 2013 r. do 5 sierpnia 2014 r.

Jak ustalił sąd I instancji, zachowania którym powód przypisywał znamię rażącej niewdzięczności pozwanej względem niego, miały miejsce wcześniej. Jedynie wątpliwości budziła kwestia utrudniania kontaktów z synem, co miało utrzymywać się sposób ciągły. Powód jednak nie przedstawił twierdzeń co do tego na czym polegało owo utrudnianie w okresie roku poprzedzającego złożenie oświadczenia. Sąd ustalił, że strony już w lipcu 2013 r. zawarły ugodę przed mediatorem co do kontaktów powoda z synem. Powód nie wskazywał, aby ta ugoda nie była wykonywana. Marginalnie zaznaczył sąd I instancji, że dalece wątpliwe jest przypisanie powołanym zachowaniom powódki znamion rażącej niewdzięczności. Sąd ponadto zwrócił również uwagę, że w pozwie powołano się jedynie na złożenie pozwu rozwodowego i przewłaszczenie platformy bagażowej. Pozostałe twierdzenia zawarte w późniejszych pismach przygotowawczych można uznać za spóźnione w świetle art. 207 § 6 k.p.c. Dlatego też Sąd uznając, że powód nie wykazał, aby w okresie roku poprzedzającego złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny wystąpiła rażąca niewdzięczność pozwanej powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli oddalił. O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. Na koszty zastępstwa procesowego pozwanej składa się wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie przed Sądem I instancji oraz postępowanie zażaleniowe.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku w tej sprawie wywiódł powód zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelant zarzucał:

I. nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie umożliwiającym zbadanie czy w przedmiotowej sprawie zaszyły przesłanki do skutecznego odwołania darowizny przez powoda i w jakim terminie,

II. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na jego treść, tj.:

- naruszenie art. 162 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1, 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów na poparcie twierdzeń powoda odnośnie przesłanek odwołania darowizny co spowodowało nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji postępowania dowodowego,

- naruszenie art. 214 § 1 k.c. w zw. z art. 299 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieodroczenie terminu rozprawy pomimo, iż pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a w doręczeniu wezwania powoda na rozprawę stwierdzono nieprawidłowości,

- art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód w przedmiotowej sprawie nie udowodnił zasadności dochodzonego w pozwie roszczenia, co skutkowało oddaleniem powództwa, pomimo iż w przedmiotowej sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego

- art. 98 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powód jako strona przegrywająca zobowiązany jest zwrócić pozwanej koszty zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji oraz w postępowaniu zażaleniowym pomimo, iż w rzeszonym wyroku Sąd w żaden sposób nie wskazał, w jaki sposób dokonał rozdzielenia rzeszonych kosztów

III. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 898 §1 k.c. w zw. z art. 899 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w przedmiotowej sprawie nie zaszyły przesłanki uzasadniające odwołanie darowizny a w szczególności, iż powód nie zachował terminu do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, pomimo, iż w sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego jako części kosztów postępowania.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do zaskarżenia orzeczenia wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Przepis art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w granicach apelacji, czyli do ponownej oceny merytorycznej sprawy w granicach wyznaczonych przez stronę zakresem zaskarżenia, stawianymi zarzutami i wnioskami, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrzył się.

Rozpoznawanie apelacji sprowadza się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobeuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń i ocenę prawną dokonaną przez sąd I instancji., które zaaprobował (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04).

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów wskazać należy, że najdalej idącym był zarzut nierozpoznania istoty sprawy, tj. nie zbadania przez sąd I instancji istnienia przesłanek do skutecznego odwołania darowizny. Zarzut ten w niniejszej sprawie był niezasadny. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., polega na pominięciu przez sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu. Do sytuacji takiej dojdzie przykładowo, jeżeli sąd a quo nie wniknął w ogóle w całokształt okoliczności sprawy, gdyż pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie zagadnienia legitymacji procesowej jednej ze stron, przedawnienia, prekluzji, w konsekwencji czego zaniechał ustosunkowania się (zbadania i wyjaśnienia) merytorycznych zarzutów stron. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodziła. Sąd I instancji nie pominął istotnych zarzutów powoda wobec pozwanej, które miały świadczyć o jej niewdzięczności, ale wskazał, że przedmiotem takiego badania mogą być zarzuty z określonego okresu czasowego zgodnie z art. 899 § 3 k.c., a takich nie stwierdził. W takiej sytuacji nie można mówić o nie rozpoznaniu istoty sprawy, a co najwyżej o wadliwej ocenie materiału dowodowego, co i tak nie miało miejsca.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego (art. 162 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1, 207 § 6 k.p.c.) poprzez oddalenie wniosków o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów na poparcie twierdzeń powoda odnośnie przesłanek odwołania darowizny co spowodowało nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji postępowania dowodowego to i on był niezasadny. Zupełnie niezrozumiałym jest przywoływanie naruszenia art. 162 k.p.c. w sytuacji gdy apelujący nie przywołuje żadnych argumentów by sąd I instancji ograniczał mu korzystanie z instytucji opisanej w tym przepisie.

Postawiony przez powoda zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. też całkowicie abstrahuje id istoty postanowienia dowodowego sądu I instancji w którym sąd ten oddalił wnioski dowodowe powoda. Sąd Okręgowy nie oddalił tych wniosków z uwagi na spóźnienie w ich zgłoszeniu (art. 207 § 6 k.p.c.), ale z uwagi na dokonaną wcześniej weryfikację

podstawy faktycznej powództwa, gdzie powód wskazał, że stanowi ją jego oświadczenie o odwołaniu darowizny z 8 lipca 2014r., co skutkowało tym, że wobec brzmienia art. 899 § 3 k.c. weryfikacji podlegały jedynie zdarzenia, które nastąpiły w okresie roku od tego oświadczenia. Wszystkie inne jakie zaistniały między stronami nie miały istotnego znaczenia dla tej sprawy.

Co do naruszenia art. 217 § 1 k.c. to stwierdzić należy przepis ten dotyczy postępowania stron, określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym oraz nakłada na nie, między innymi obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Przywołany przepis nie odnosi się do sądu i nie określa jego uprawnień ani obowiązków, w konsekwencji nie może być zatem przez sąd naruszony, chyba że sąd ograniczył stronie możliwość przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów, czego apelant nie zarzuca. Jak wskazano wyżej w myśl art. 217 § 1 k.p.c. strona ma prawo aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Nie oznacza to jednak, że sąd stosując się do normy z art. 217 § 3 k.p.c. nie może oddalić wniosków dowodowych, jeżeli zgłaszane są one jedynie dla zwłoki, albo dla udowodnienia faktów nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie sądu II instancji Sąd Okręgowy postąpił prawidłowo uznając, że zbędne jest przeprowadzenie wnioskowanych dowodów, albowiem byłoby to prowadzenie postępowania na okoliczności nieistotne dla sprawy, a jednocześnie prowadziło do zwłoki w postępowaniu, przy tak określonej podstawie faktycznej powództwa jak ją ostatecznie ukształtował powód. Tym samym oddalając wnioski dowodowe sąd I instancji nie naruszył art. 217 § 1 k.p.c. opierając się na niekompletnym materiale dowodowym, ani też nie naruszył art. 232 kpc. Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Niezasadne oddalenie wniosków dowodowych strony mogłoby stanowić o naruszeniu tej normy, albowiem uniemożliwiłoby jej wykazanie zasadności swych twierdzeń, bądź faktów. Przy czym należy mieć na uwadze, że chodzi o twierdzenia i fakty istotne z punktu widzenia zgłoszonego żądania. Tymczasem w niniejszej sprawie, po sprecyzowaniu postawy faktycznej przez powoda stanowiącej o przyczynie odwołania darowizny (odwołaniu z dnia 8 lipca 2014r.) fakty istotne dotyczyły okresu roku sprzed daty dokonania odwołania. Wszystkie pozostałe (wcześniejsze) były nieistotne, i nie zachodziła potrzeba prowadzenia ich udawadniania. Oddalając więc wnioski dowodowe postanowieniem z dnia 30 września 2015r. sąd I instancji nie naruszył wskazanego art. 232 k.p.c.

Niezasadny był też zarzut naruszenia art. 214 § 1 k.c. z zw. z art. 299 k.c. (zapewne powinno być k.p.c. gdyż odpowiednie przepisy k.c. dotyczą całkowicie innej materii). W ocenie sądu II instancji doręczenie wezwania (k.193) nie budzi wątpliwości co do jego prawidłowości. Powód został zawiadomiony przez awizo. Na etapie postępowania i instancyjnego jak i apelacyjnego poza stwierdzeniem, że budzi wątpliwości nie przedstawiono żadnych argumentów to potwierdzających, ani nie zgłoszono żadnych dowodów na poparcie takiego stanowiska.

Niezasadny był zarzut naruszenia przez sąd I instancji prawa materialnego, tj. art. 898 § 1 k.c. w zw. z art. 899 § 3 k.c. Niezrozumiały jest zarzut stawiany przez apelanta orzeczeniu sądu I instancji nie zachowania przez powoda terminu do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie stawia powodowi takiego zarzutu. Poza tym wskazać należy, że dla odwołania darowizny nie ma żadnego terminu. Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. należy wskazać, że przepis ten wskazuje niezbędną przesłankę, jaka musi być spełniona przy uwzględnieniu powództwa opartego na tej podstawie, a mianowicie darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Termin natomiast pojawia się w kontekście art. 899 § 3 k.c. Uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa albowiem jest to termin zbliżony do prekluzji. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego i wyrażeniu tego w akcie odwołania. W odwołaniu darowizny powinny być bowiem wskazane przyczyny odwołania, tj. przytoczenie tego, z jakim zachowaniem się obdarowanego należy łączyć dopuszczenie się wobec darczyńcy rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). Odwołanie jest skuteczne, jeżeli dotrze do obdarowanego (art. 61 k.c.). Istotnym jest przy tym zachowanie terminu do wniesienia oświadczenia odwołania, o którym mowa w art. 899 § 3 k.c. Termin ten liczony jest od dnia, w którym uprawniony do

odwołania darowizny dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Normy ustanowione powyższymi przepisami sprawiają, że uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. Przyjąć należy, że skoro uprawniony przez jeden rok darowizny nie odwołuje, to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego.

Oceniając pod tym kątem złożone przez powoda oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 8 lipca 2014r. i wskazane tam przyczyny mające świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanej zasadnie przyjął sąd I instancji, że takie okoliczności jak wszczynanie bezpodstawnych awantur zakończonych interwencją Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, wszczynanie bezpodstawne spraw karnych, które kończyły się umorzeniem postępowań, wystąpienie z wnioskiem o orzeczenie rozwodu, czy dokonanie przewłaszczenia rzeczy osobistych i dokumentów firmowych nawet gdy znalazło potwierdzenie były przedawnione.

Odnosząc się na koniec do zarzutu naruszenia przepisu - art. 98 k.p.c. poprzez to, że sąd I instancji w żaden sposób nie wskazał, w jaki sposób dokonał rozdzielenia rzeczonych kosztów, to stwierdzić należy, że co do zasady zarzut ten był uzasadniony. Faktycznie uzasadnienie sądu I instancji nie pozwalało w sposób jasny ustalić, jak sąd ten określił kwotę kosztów na 10.800 zł. Jednakże mimo zasadności zarzutu zarzut ten sąd II instancji uznał za nie powodujący potrzeby dokonywania korekty orzeczenia sądu I instancji, które w tym zakresie odpowiadało prawu. Należy zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy w ogóle nie rozdzielał kosztów, zasądzając je w całości od przegrywającego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, co zresztą wyraźnie zaznaczył w uzasadnieniu orzeczenia. Tak więc na koszty tego postępowania składały się wszystkie koszty, jakie w nim do tej pory zaistniały, a więc nie tylko za postępowanie I instancyjne, ale też zaistniałe w nim koszty postępowania zażaleniowego, w zakresie których też powód został uznany za przegranego. Na koszty procesu składały się więc koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, tj. wynagrodzenia pełnomocnika strony powodowej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490 ze zm.). Przy wartości przedmiotu sporu 250.000 zł należało je policzyć na podstawie § 6 pkt 7 cytowanego wyżej rozporządzenia (7.200 zł) w zw. z § 12 ust. 2 pkt 2 (50% kwoty 7.200) co daje kwotę 3.600 zł. Do tego doszły koszty za postępowanie I instancyjne - z § 6 pkt 7 rozporządzenia (przy wartości przedmiotu sporu 250.000 zł), jest to kwota 7.200 zł. Razem daje to kwotę 10.800 zł, którą sąd I instancji zasądził od powoda na rzecz pozwanej.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższe ustalenia i rozważania uzasadniają oddalenie wywiedzionej przez powoda apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążając nimi powoda, który przegrał proces. Podstawę prawną tego orzeczenia stanowią art. 98 § 1 i 3 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) i z tego tytułu zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Dariusz Janiszewski SSA Mirosław Ożóg SSA Zbigniew Merchel